

Zobacz jak było na spotkaniu z Martą Kwaśnicką o "Jadwidze"!

Dla Kwaśnickiej przełomowość Andegawenki polega bowiem na tym, że łączy średniowieczną praktykę religijną z istic renesansową odnową indywidualizmu

Kiedy goście wypełnili salę konferencyjną po brzegi, prowadząca spotkanie Barbara Schabowska (Polskie Radio – Program Drugi) wszystkich powitała oraz zadała autorce otwierające pytanie: „Skąd pomysł, aby bohaterką książki uczynić św. Jadwigę, królową Polski?” Marta Kwaśnicka odpowiedziała, że odkrycie Jadwigi Andegaweńskiej jako jednej z kluczowych postaci w historii Polski nastąpiło dość przypadkowo. Badania nad jej osobą poprzedziła propozycja z instytutu, w którym Kwaśnicka pracuje. Jadwiga była niej wielką tajemnicą, ponieważ dotąd nie poświęcała się tematyce epoki staropolskiej, jednak szybko postać królowej stała się dla autorki niezwykła – ze względu na silną osobowość oraz godną podziwu postawę duchową. To właśnie duchowość Jadwigi stała się wielkim tematem w pracy Kwaśnickiej, który podjęła w rozdziale dotyczącym biblijnych postaci – Marty i Marii – będących uosobieniem dwóch postaw chrześcijańskich. Kwaśnicka przyznała, że przygotowanie książki było dla niej ogromnym wyzwaniem, z którym mierzyła się ponad trzy lata. Wyznała, że po tak długim okresie pracy nad postacią Jadwigi jest pewna bezprecedensowości roli, którą pełniła.

Barbara Schabowska następnie zadała pytanie o proces poznawania Jadwigi nie jako królowej, świętej, czy postaci historycznej, lecz kobiety. Autorka przyznała, że zaskakująco łatwo było jej nawiązać kontakt z nieżyjącą od ponad sześciuset lat bohaterką jej książki. Wyraziła podziw dla jej dojrzałej postawy, ponieważ jako nastolatka znająca jedynie dwór budziński i habsburski, musiała nagle przejąć tron w Krakowie. Mimo to podejmowała decyzje mające wpływ na ówczesną geopolitykę – prowadząc rozmowy z Krzyżkami, doprowadzając do unii z Wielkim Księstwem Litewskim, czy symbolicznie przewodząc wyprawie rycerstwa polskiego na Ruś Czerwoną. Według Kwaśnickiej w tym wszystkim Andegawenka reprezentowała się jako podmiot gry politycznej.

Rozmowa jednak nie skupiała się wyłącznie na postaci Jadwigi, prowadząca podjęła wątek podróży w pisarstwie Kwaśnickiej. Zadała jej pytanie o rolę, jaką geografia południa Europy, przede wszystkim Sienny, zajmuje w jej twórczości. Autorka przyznała, że poza autentyczną fascynacją, jest to także forma zabawy literackiej oraz próba zmierzenia się z jej mistrzami, między innymi Zbigniewem Herbertem.

Kolejne pytanie szybko zawróciło rozmowę na główny tor. Tym razem redaktor Schabowska postanowiła poprosić autorkę, aby wyjaśniła dokładnie dialektykę Marty i Marii, która nadaje refleksji o Jadwidze właściwy kształt. Kwaśnicka określiła to zestawienie jako „podskórny spór chrześcijaństwa”. Marta symbolizuje bowiem postawę aktywnej wiary, działającej w otoczeniu, Maria natomiast wyraża model życia kontemplacyjnego. Święta Jadwiga Andegaweńska ze względu na swój introwertyzm przybliżałaby się do postawy Marii, jednak poza aktami

wzorowej kontemplacji, zdobywała się na to, by działać we wspólnocie. Kwaśnicka stwierdziła, że idealna postawa chrześcijańska powinna polegać na równowadze między naśladowaniem Marii i Marty. Podkreśliła, że szczególnie dziś, gdy życie aktywne oznacza zwykle bałaganiarskość, warto zadawać pytanie o tę harmonię postaw.

Schabowska, zadając pytanie o źródło duchowości Jadwigi, poruszyła temat, który zdominował późniejszą rozmowę. Dla Kwaśnickiej przełomowość Andegawenki polega bowiem na tym, że łączy średniowieczną praktykę religijną z istic renesansową odnową indywidualizmu. Autorka podkreśliła, że zagrożenie wynikające z postawy indywidualistycznej, którego nie rozpoznała kultura europejska może prowadzić do tragicznej definicji wolności. Dla niej jednak interesujący jest ten typ indywidualizmu, który przejawia się w działalności Towarzystwa Jezusowego, w reformach św. Teresy Wielkiej, w mistycyzmie, a nawet w romantycznej religijności. Wszystko to jest dla Kwaśnickiej ewolucją ducha nowożytnego próbującego zaspokoić głód wiary. Ta refleksja zaprowadziła autorkę do rozważań nad specyfiką krzyży, do których królowa Jadwiga się modliła. To z kolei włączyło do rozmowy temat Krakowa, który według autorki łączy w sobie dwa oblicza: królewski i mieszczański, a przez ciągłość miejskiej tradycji wiele mówi także o samym charakterze Jadwigi. To w końcu za sprawą jej ostatniej woli Akademia Krakowska się odrodziła, stając się jednocześnie mistycznym dzieckiem królowej. Wyjątkowość Krakowa, którą w rozmowie Kwaśnicka podkreślała, sprawia, że jest miastem o charakterze relikwii królewskiej oraz religijnej. Na zasadzie przeciwieństwa porównała status Krakowa i Warszawy względem historii, co doprowadziło ją do stwierdzenia, że „Kraków to miasto, które ma cmentarze, Warszawa zaś jest cmentarzem, który ma miasto”. Kwaśnicka mówiła o trudzie pogodzenia refleksji o tragicznej przeszłości stolicy z jej obecnym, nowoczesnym obrazem.

Kwaśnicka, powracając do postaci Jadwigi, opowiedziała na koniec o pracy nad jej historią jako projekcie, zgodnie z którego założeniami potraktowała królową jako bohatera o cechach typowo romantycznych. Zwróciła uwagę na wątki biograficzne, szczególnie na konflikt między Wilhelmem Habsburgiem a Władysławem Jagiełłą. Podkreśliła znów uniwersalność postawy królowej – z jednej strony śledziła ruch *devotio moderna* postulujący nową pobożność oraz wyrażała ducha indywidualizmu, z drugiej strony zaś oddawała się dobru wspólnoty i życiu pełnemu pasjonizmu. Kwaśnicka zwracała uwagę, aby dostrzec w Jadwidze nauczycielkę, przewodniczkę duchową. Swoją postawą uczyła bliźnich umiejętnego doświadczania cierpienia, które miało prowadzić do mądrego afirmowania tego, co nieuniknione. To, według Kwaśnickiej, było siłą Jadwigi Andegaweńskiej. Na koniec powiedziała, że dotychczasowe prace nad postacią królowej zakończyły pewien etap w jej życiu. Projekt *Jadwiga* został opracowany całościowo, a uwaga autorki będzie skupiać się w najbliższej przyszłości nad innymi tematami.

Tym samym spotkanie promocyjne najnowszej książki Marty Kwaśnickiej *Jadwiga* się zakończyło, a prowadząca, Barbara Schabowska podziękowała organizatorom, patronom oraz pożegnała gości. Jeszcze długo po oficjalnym spotkaniu toczyły się dyskusje kularowe w towarzystwie długiej kolejki Czytelników czekających na autograf oraz możliwość krótkiej rozmowy.

Jakub Pyda

Posłuchaj:

[mp3 plik=<http://multimedia.teologiapolityczna.pl/assets/Audio/29-01-2016-Kwasnicka-Warszawa-Jadwiga.mp3>]

Zobacz:

(Nagranie dzięki uprzejmości Blogpress.pl)

„Jadwiga” - wieczór autorski Marty Kwaśnickiej (Teologia Po...



Galeria:

(fot. Radosław Kucharz)

